

*Sygn. akt I ACa 1434/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Jerzy Bess</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Grzegorz Krężolek (spr.)</b> <b>SSA Paweł Czepiel</b>
Protokolant:	st. sekr. sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa W. T. i B. T. (1)

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 8 czerwca 2017 r. sygn. akt I C 1299/14

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od strony pozwanej na rzecz W. T. i B. T. (1) kwoty po 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Grzegorz Krężolek SSA Jerzy Bess SSA Paweł Czepiel

Sygn. akt I ACa 1434/ 17

## UZASADNIENIE

W częściowym uwzględnieniu żądań powodów : B. i W. T. , skierowanych przeciwko (...) SA w S., jako ubezpieczycielowi sprawcy wypadku komunikacyjnego , który wydarzył się w dniu 2 maja 2013r , domagających się przyznania zadośćuczynień za doznaną krzywdę i odszkodowań z tytułu znacznego pogorszenia się ich sytuacji życiowej , spowodowanej w tym zdarzeniu śmierci ich syna A. T. (1) , Sąd Okręgowy w (...) , wyrokiem z dnia 8 czerwca 2017r :

- zasądził od strony pozwanej na rzecz W. i B. T. (1) kwoty po 92 500 złotych wraz z ustawowymi odsetkami [ odsetkami ustawowymi za opóźnienie], począwszy od dnia 20 listopada 2013r [ pkt I i III ],

- w pozostałych częściach roszczenia rodziców zmarłego oddalił [ pkt II i IV ],

- zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów kwoty po 113, 04 zł , tytułem kosztów [procesu [ pkt V i VI ] oraz

- nakazał ściągnąć pod pozwanego ubezpieczyciela na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w (...) kwoty :

a/ 11 480 zł z tytułu opłat od pozwu , których powodowie nie mieli obowiązku ponieść,

b/ 3 278, 09 zł , tytułem nie pokrytej części wydatków związanych z postępowaniem , wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa. [ pkt VII sentencji wyroku] .

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

W dniu 2 maja 2013 r. w S. doszło do wypadku komunikacyjnego z jego udziałem , który jechał jako pasażer samochodu osobowego marki O. (...), kierowanego przez K. M.. Kierujący nieumyślnie naruszył zasady obowiązujące w ruchu drogowym w ten sposób, że jechał z prędkością nadmierną – niedostosowaną do panujących warunków drogowych- przez co na łuku jezdni utracił panowanie nad pojazdem i zjechał na przeciwny pas ruchu doprowadzając do zderzenia z jadącym z naprzeciwka samochodem A. (...). Syn powodów w następstwie doznanych obrażeń zmarł.. Prowadzący C. posiadał obowiązkowe ubezpieczenie w (...) S.A. z siedzibą w S..

K. M. został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w S.VII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w S. z dnia 18 grudnia 2013 r. (sygn. akt VII K 456/13), za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k.

Strona pozwana , nie kwestionując zasady swojej odpowiedzialności za następstwa wypadku , w ramach postępowania likwidacyjnego wypłaciła powodom kwoty po 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia, po 7.500 zł tytułem odszkodowania za istotne pogorszenie sytuacji życiowej spowodowane zgonem syna. Ojciec zmarłego otrzymał także kwotę 5.436,50 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu. Faktyczna wypłata tych świadczeń została ograniczona o połowę opierając się na przyjęciu przez ubezpieczyciela , iż A. T. (1) przyczynił się do wypadku w 50 % albowiem siedząc obok kierowcy , nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Największe zniszczenia samochodu O. dotyczyły prawego boku, który został wgnieciony do wnętrza kabiny na długości około 190 cm, co wskazuje na to, że cały impet uderzenia dotyczył obszaru i przestrzeni , w której znajdował się poszkodowany. Brak zapiętych pasów bezpieczeństwa z technicznego punktu widzenia nie miał wpływu na zakres obrażeń ciała uczestników zdarzenia. Brak ten nie miał wpływu na rozległość obrażeń doznanych przez A. T. (1), gdyż przy zapiętych pasach mógł doznać takich samych obrażeń, również skutkujących śmiercią .

Zmarły miał w chwili zgonu miał(...)lata. Nie miał wyuczonego zawodu, gdyż po ukończeniu gimnazjum przerwał dalszą naukę w szkole zawodowej i już w wieku 16 lat podjął pracę zarobkową – pracował na pełny etat w (...), gdzie uzyskiwał pensję minimalną. Zwolnił się z pracy, po śmierci swojej córki pochodzącej z nieformalnego związku. Następnie podejmował prace dorywcze na budowach. Osiągał nieregularne dochody w granicach 1000-1500 zł, czasem pracodawcy nie wypłacali mu pensji.

W kolejnych latach podejmował różne prace fizyczne w budownictwie, także za granicą. Mieszkał z rodzicami i młodszym o 16 lat bratem B., odprowadzał go do przedszkola i szkoły, zwłaszcza gdy oboje rodzice byli w pracy, ale planował usamodzielnienie się i założenie rodziny. Partycipował w kosztach utrzymania gospodarstwa domowego oraz pomagał w jego utrzymaniu, np. rąbiąc drewno na opał, robiąc zakupy, pomagając w porządkach domowych i w opiece nad młodszym bratem.

Zmarły A. T. (1) był najstarszym synem powodów, oprócz niego W. T. i B. T. (1) mają jeszcze córkę I. P. urodzoną w (...) r. i syna B. T. (2) urodzonego w (...) r., przy czym z rodzicami mieszka syn.

Córka wyszła za mąż, ma troje dzieci i od kilku lat nie mieszka z rodzicami.

Powodowie byli silnie związani emocjonalnie A., a wiadomość o jego śmierci była dla nich ogromnym wstrząsem i szokiem. Wywołała ona u rodziców ofiary destabilizację ich szczęśliwego i spokojnego życia rodzinnego.

Oboje, pomimo upływu czasu, nie pogodzili się jego śmiercią. Najstarszy syn nie sprawiał trudności wychowawczych, cała rodzina była z sobą zżyta, spędzała wspólnie wolny czas, święta i uroczystości rodzinne. Po wypadku powodowie utracili chęć do życia, nie mogli spać, często chodzili na cmentarz, zachowali odzież i rzeczy osobiste zmarłego.

Powódka często myśli o A., płacze, jest nerwowa, nadopiekuńcza w stosunku do młodszego syna. Zażywała leki uspokajające i korzysta z pomocy psychiatry. Powodowie aktywność życiową skupili na młodszym synu, postanowili rozbudować dla niego dom. Doświadczenie straty syna spowodowało wystąpienie u jego rodziców intensywnej żałoby manifestującej się przeżywaniem negatywnych emocji, w tym smutku, żalu, gniewu i lęku, a także obniżeniem aktywności życia codziennego.

Doświadczenie to spowodowało u B. T. (1) pojawienie się trwającego około pół roku kryzysu psychologicznego, wystąpiły emocje, które dezorganizowały codzienne funkcjonowanie powódki. Nie ma podstaw do stwierdzenia u niej uszczerbku na zdrowiu psychicznym, jednak wystąpiła ostra reakcja na stres bezpośrednio po stracie.

U W. T. najsilniej przeżywana żałoba trwała około roku i w tym okresie utrudniała normalne funkcjonowanie, z czasem emocje łagodniały. Ojciec zmarłego nadal okazjonalnie przeżywa negatywne emocje z związku ze stratą syna, które powodują dyskomfort, ale nie utrudniają już znacząco codziennego funkcjonowania. Nie ma podstaw do stwierdzenia u niego uszczerbku na zdrowiu psychicznym spowodowanego następstwami tego zgonu.

B. T. (1) obecnie pracuje dorywczo, wykonując prace sezonowe w Niemczech przez około 2 miesiące w roku i osiąga dochód w wysokości około 4.000 zł miesięcznie. Ponadto, także dorywczo pracowała w firmie szyjącej ubrania przez około 3-4 miesiące w roku.

W. T. pracuje w Niemczech jako monter fasad i w sezonie osiąga zarobki w kwocie od 1 200 euro do 1 400 euro miesięcznie. Osiągane zarobki wystarczają na utrzymanie rodziny i pomoc finansową dla córki I.. Uważa, że po zdarzeniu stał się twardszy, dąży do tego, aby w życiu coś jeszcze osiągnąć. Nikt rodzicom zmarłego nie pomaga finansowo, ani w prowadzeniu gospodarstwa domowego ani opiece nad najmłodszym dzieckiem. Za życia najstarszego syna również pracowali. Powódka do 2008 lub 2009 r. w (...)gdzie jej zarobki odpowiadały płacy minimalnej. Później podejmowała prace dorywcze w firmie odzieżowej, a powód w budownictwie, jednak sytuacja materialna rodziny zawsze była ciężka, dlatego A. rozpoczął pracę w wieku 16 lat.

Jak ustala ponadto Sąd I instancji, poprzednik prawny strony pozwanej przyznał W. T. świadczenie w kwocie 24.686 zł, na które składało się zadośćuczynienie w wysokości 30.000 zł, odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w wysokości 15.000 zł oraz odszkodowanie z tytułu kosztów pogrzebu. Kwoty te zostały pomniejszone o przyjęty stopień przyczynienia się poszkodowanego do zwiększenia rozmiaru następstw wypadku w 50 %.

Natomiast B. T. (1) przyznał świadczenie w kwocie 22.500 zł, a na które składało się zadośćuczynienie w wysokości 30.000 zł oraz odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w wysokości 15.000 zł. Świadczenia te zostały pomniejszone o stopień przyczynienia się ofiary do wypadku w takim samym co w przypadku ojca zmarłego, wymiarze.

W dniu 29 października 2013 r. powodowie wezwali ubezpieczyciela do zapłaty na ich rzecz kwot po 100 000 zł, tytułem [ dodatkowego ] zadośćuczynienia. Żądania te spotkały się z odmową.

Rozważania prawne Sąd Okręgowy rozpoczął od oceny zagadnienia przyczynienia się A. S. do powstania szkody, na skutek nie zapięcia pasów bezpieczeństwa.

Odwołując się do wniosków niekwestionowanej przez strony opinii biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych i medycyny wypadkowej wskazał, że o takim przyczynieniu nie można mówić dlatego, że okoliczności wypadku z 2 maja 2013r wskazują, że niezależnie od tego czy syn stron miałby czy też nie zapięte pasy bezpieczeństwa, uderzenie w tę część samochodu po której siedział, prowadziłoby do zbliżonych uszkodzeń ciała również mogących powodować zgon.

Kolejną część rozważań Sąd I instancji poświęcił zagadnieniu określenia wysokości należnych rodzicom zmarłego świadczeń z tytułu zadośćuczynień za krzywdy jakich doznali na skutek tego zgonu.

Na wstępie, przedstawiając normatywne podstawy przyznawania tego rodzaju świadczeń, skupił się następnie na analizie ustalonych w sprawie faktów, w tej ich części, która podnosiła się do skali krzywd wywołanej śmiercią A. T. (1), w odniesieniu do każdego z jego rodziców.

Odwołując się do tych ustaleń, a także utrwalonych w dotychczasowym orzecznictwie sądowym reguł określania wysokości świadczeń kompensacyjnych, których z tego tytułu dochodzą rodzice zmarłego dziecka, ocenił, w konkluzji obszernego w tym zakresie wyводу, że kwotami adekwatnymi do skali uszczerbków niemajątkowych małżonków T. będą kwoty po 100 000 złotych, właściwie realizując wyrównawczą funkcję zadośćuczynienia.

Przechodząc do ocen i roszczeń rodziców zmarłego, wywodzonych z normy art. 446 §3 kc, ocenił je jako w części usprawiedliwione.

Na podstawie ustalonych w sprawie okoliczności uznał, że w przypadku obydwójga powodów doszło, na skutek tej tragicznej i zupełnie niespodziewanej śmierci do znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej, co usprawiedliwia przyznanie im z tego tytułu odszkodowań w kwotach po 15 000 zł

Po uwzględnieniu tych świadczeń, które z tych tytułów ubezpieczyciel sprawcy wypadku wypłacił dotąd obydwójgu, Sąd Okręgowy zasądził na rzecz tak B. jak i W. t.[ dodatkowe ] kwoty po 92 500 złotych.

Określając początkowy termin płatności odsetek od zasądzonych sum, Sąd uznał, że zasadnie rodzice zmarłego domagają się ich od 20 listopada 2013r, skoro ponad miesiąc wcześniej od tej daty, złożyli wobec ubezpieczyciela żądanie przyznania tych świadczeń kompensacyjnych.

Podstawą dla takiego wniosku prawnego jest przy tym norma art. 817 §1 kc w zw z art. 481 §1 kc.

Sąd zaakcentował przy tym, że już w czasie prowadzenia postępowania likwidacyjnego możliwym było właściwie określenie ich wysokości przez samego ubezpieczyciela. Nie dokonanie takiej oceny, co skutkowało wypłatami świadczeń, które nie odpowiadały ani skali krzywd rodziców zmarłego ani rozmiarom szkód wywołanych znacznym pogorszeniem się sytuacji życiowej powodów, decyduje o tym, że strona pozwana pozostawała w opóźnieniu za czas którego należne jest to akcesoryjne świadczenie odsetkowe, począwszy od wskazanej w wyroku daty.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 100 kpc, a kryterium rozdzielenia ich pomiędzy stronami, skala w jakim powodowie wykazali swoje roszczenia i w jakim ubezpieczyciel skutecznie obronił się przed nimi.

W takim samym zakresie strona pozwana została obciążona obowiązkiem pokrycia opłaty i wydatków związanych z postępowaniem, od których powodowie byli wolni.

Apelację od tego orzeczenia złożyła tylko strona pozwana i zaskarżając wyrok w zakresie punktów I i III co do kwot po 20 000 złotych oraz w punktach V do VII jego sentencji, we wniosku środka odwoławczego domagała się wydania przez Sąd II instancji rozstrzygnięcia reformatoryjnego, w następstwie którego powództwa obydwójga rodziców zmarłego w zaskarżonych zakresach świadczeń z tytułu zadośćuczynień zostaną oddalone, a małżonkowie T. obciążeni kosztami procesu, należnymi ubezpieczycielowi.

Jako wniosek ewentualny (...) Towarzystwo(...) (...) SA sformułował żądanie uchylenia orzeczenia w zaskarżonej części i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w (...) do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- naruszenia prawa procesowego , w sposób mający dla treści orzeczenia istotne znaczenie , a to art. 232 w zw z art. 227, 228 i 233 §1 kpc wobec dowolnego uznania , że rozmiar krzywd powodów uzasadnia przyznanie im świadczeń kompensacyjnych w kwotach po 100 000 zł , a także wybiórczą ocenę zeznań świadków , w tym w szczególności K. P. , której relacja potwierdza , że relacje powoda z synem były chłodne.,

- naruszenia prawa materialnego , a to art. 446 §4 kc wobec wadliwego zastosowania tej normy , którego wynikiem było rażące , zdaniem skarżącego ubezpieczyciela , zawyżenie wysokości świadczenia wyrównawczego - zadośćuczynienia- przyznanego rodzicom zmarłego.

Odpowiadając na apelację powodowie domagali się jej oddalenia , jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw oraz obciążenia strony przeciwnej kosztami postępowania przed Sądem II instancji.

### ***Rozpoznając apelację , Sąd Apelacyjny rozważył :***

Apelacja nie jest uzasadniona i podlega oddaleniu .

Na wstępie należy wskazać , że zakres środka odwoławczego określony przez stronę skarżącą , determinując granice oceny dokonywanej przez Sąd II instancji , jest taki , iż ocena ta może dotyczyć jedynie tego , czy Sąd Okręgowy nie popełnił błędów procesowych i błędu zastosowania normy art. 446 §4 kc przyjmując , że powodom należne są, tytułem kompensat krzywd wywołanych śmiercią najstarszego dziecka kwoty po 100 000 zł , a nie , jak określa je strona apelująca , sumy po 80 000 złotych.

W zakreslonych w ten sposób granicach powiedziec należy , że żaden z podnoszonych zarzutów nie jest usprawiedliwiony.

Nie ma racji pozwana stawiając zarzut procesowy , który w istocie sprowadza się do naruszenia art. 233 §1 kpc pod postacią przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów , którego konsekwencją są niepoprawne ustalenia odnoszące się do tych okoliczności , które mają opisywać krzywdę doznaną przez rodziców zmarłego.

Na wstępie oceny tego zarzutu przypomnieć należy , odwołując się do utrwalonego i podzielanego przez skład Sądu Apelacyjnego rozstrzygającego sprawę , stanowiska Sądu Najwyższego , wypracowanego na tle wykładni art. 233 §1 kpc , iż jego skuteczne postawienie wymaga od strony wykazania na czym , w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów polegała nieprawidłowość postępowania Sądu , w zakresie ich oceny i poczynionych na jej podstawie ustaleń.

W szczególności strona ma wykazać dlaczego obdarzenie jednych dowodów wiarygodnością czy uznanie , w odróżnieniu od innych, szczególnego ich znaczenia dla dokonanych ustaleń , nie da się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego i [lub ] zasadami logicznego rozumowania , czy też przewidzianymi przez procedurę regułami dowodzenia.

Nie oparcie stawianego zarzutu na tych zasadach , wyklucza uznanie go za usprawiedliwiony, pozostając dowolną , nie doniosłą z tego punktu widzenia polemiką oceną i ustaleniami Sądu niższej instancji.

/ por. w tej materii , wyrażające podobne stanowisko , powołane tylko przykładowo, orzeczenia Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001, sygn. IV CKN 970/00 i z 6 lipca 2005 , sygn. III CK 3/05 , obydwie powołane za zbiorem Lex/

Ponadto nie można tracić z pola widzenia również , że swobodna ocena dowodów stanowi jeden z podstawowych elementów składających się na jurysdykcyjną kompetencję Sądu , który dowody bezpośrednio przeprowadza.

Ma to m. in. i takie następstwo , że nawet w sytuacji w której z treści dowodów można , w zakresie ustaleń , wyprowadzić równie logiczne , chociaż przeciwne do przyjętych przez Sąd I instancji wnioski , to zarzut naruszenia normy art. 233 §1 kpc , pomimo to , nie zostanie uznany za usprawiedliwiony.

Dopóty , dopóki ocena przeprowadzona przez Sąd ocena mieści się w granicach wyznaczonych przez tę normę procesową i nie doznały naruszenia wskazane tam jej kryteria , Sąd Odwoławczy obowiązany jest ocenę tę , a co za tym idzie także wnioski z niej wynikające dla ustaleń faktycznych , aprobować .

To, w jaki sposób ubezpieczyciel motywuje stawiany zarzut , pozwala na stwierdzenie , że w miejsce rzeczowej , opartej na wyżej wyróżnionych zasadach , krytyki oceny i ustaleń dokonanych przez Sąd , przestaje on na przeciwstawieniu im własnej ich wersji , w ramach której dobiera jedynie , korzystane dlań z punktu widzenia prezentowanego stanowiska procesowego , fragmenty opinii biegłego z zakresu psychologii K. J. i relacji świadka K. P..

Tak zbudowana motywacja omawianego zarzutu nie jest uzasadniona i nie może prowadzić do jego podzielenia .

Już tylko na marginesie powiedzieć należy , że fakt , iż rodzic zmarłego nie korzysta z pomocy psychologicznej , a jego reakcją na tragiczną śmierć najstarszego dziecka jest koncentracja na pomocy i wychowaniu pozostałych przy życiu dzieci , która umacnia determinacje rodzica w zapewnieniu im podstaw ekonomicznych codziennego życia , nie oznacza , że mniej cierpi i słabiej przeżywa traumę związaną z utratą dziecka na którego mógł liczyć już od 16 roku życia , kiedy A. , znając trudną sytuację finansową rodziny , rezygnując z dalszego kształcenia, poszedł do pracy.

Każdy na swój sposób przeżywa taka stratę i nie można przeprowadzić prostej zależności [ jak sugeruje to w ramach zarzutu skarżący ] , pomiędzy rodzajem relacji ojca z synem na jego życia z tym , w jaki sposób W. T. odczuwa swój niemajątkowy uszczerbek.

Tego rodzaju zależność musiałaby zostać potwierdzona wiadomościami specjalnymi biegłego , a tego w ramach opinii psychologicznej przeprowadzonej w sprawie , strona pozwana nie postulowała.

W tych warunkach sugestia ta jest dowolną, pozostając bez wpływu na ocenę ustaleń oraz stanowiska prawnego Sądu I instancji , wyrażonego w ramach oceny roszczenia powoda wywodzonego z art. 446 §4 kc.

Odpierając zatem , podanych przyczyn , zarzut procesowy , Sąd II instancji przyjmuje za własne ustalenia , które Sąd Okręgowy uczynił podstawą faktyczną zaskarżonego wyroku.

Nietrafny jest również zarzut naruszenia prawa materialnego, w postaci nieprawidłowego zastosowania art. 446 §4 kc.

Dla porządku należy wskazać , że w jego motywach , skarżący krytykując określenie jako odpowiedniej , w rozumieniu tej normy , kwoty 100 000 złotych , jako należnej każdemu z rodziców zmarłego, skarżący nie wyjaśnia dlaczego , w świetle dokonanych ustaleń , poprawnym jest postulowanie ograniczenia tego świadczenia na rzecz rodziców A. T. akurat o 20 000 złotych w przypadku każdego z nich.

Brak rzeczowych argumentów za tak ukształtowanym postulatem apelacyjnym przekonuje o dowolności oceny wyrażonej przez skarżący zakład ubezpieczeń.

Dlatego też Sąd II instancji , w ramach oceny tego zarzutu , może ograniczyć się do następujących stwierdzeń :

określenie tego, jaka kwota właściwie realizuje funkcję kompensacyjną zadośćuczynienia , w konkretnej , rozstrzyganej przez Sąd sprawie, zostało pozostawione uznaniu sędziowskiemu , mającemu być opartym na rozważeniu wszystkich istotnych z punktu widzenia rozmiaru krzywdy powoda, okoliczności ustalonych w sprawie.

Sąd Okręgowy obowiązkowi temu podołał albowiem dokonał takiej oceny o czy świadczy bardzo szeroki redakcyjnie wywód , zawarty w części uzasadnienia wyroku , poświęconej temu zagadnieniu. Doprowadził on w konkluzji do

określenia należnej pokrzywdzonym sum na poziomie po 100 000 złotych. Z zasadnością argumentów tego wyводу strona skarżąca, o czym była wyżej mowa, nie podejmuje w ramach omawianego zarzutu rzeczowej polemiki.

Po wtóre należy zaakcentować, że oddanie przez ustawodawcę tej oceny Sądowi ma także i to następstwo, że w ramach kontroli instancyjnej, korekta wielkości świadczenia tego rodzaju może nastąpić jedynie wyjątkowo.

Wtedy, gdy kwota przyznana pokrzywdzonemu, w sposób oczywisty nie odpowiada wymaganiu pojęcia „odpowiedniej sumy”, którą posługują się wszystkie przepisy dotyczące zadośćuczynienia, w tym art. 446 §4 kc.

Może to mieć miejsce, gdy kwota ta jest rażąco zawyżona lub zaniżona. Tylko wówczas można zasadnie mówić o tym, że Sąd niższej instancji określając wymiar tego świadczenia postąpił w sposób dowolny a nie w granicach dopuszczonego ustawą uznania, a tym samym naruszył prawo materialne poprzez błąd subsumpcji.

Taka wyjątkowa sytuacja w rozstrzyganej sprawie nie miała miejsca.

Z tych przyczyn także zarzut materialny, jako niezasadny, nie mógł ulec uwzględnieniu.

Dlatego w uznaniu apelacji za niezasadną, Sąd Apelacyjny orzekł o jej oddaleniu, na podstawie art. 385 kc w zw z art. 446 §4 kc.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego była norma art. 98 §1 i 3 kc w zw z art. 108 §1 i 391 §1 kc i wynikająca z niej, dla wzajemnego rozliczenia kosztów pomiędzy stornami, zasada odpowiedzialności za wynik sprawy.

Kwota należna powodowi od przegrywającego ubezpieczyciela, zważywszy na wskazaną wartość przedmiotu zaskarżenia oraz to, że koszty te po ich stronie wyczerpały się w wynagrodzeniu jednego radcy prawnego, została ustalona na podstawie §2 pkt 5 w zw z §10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności radców prawnych z 22 października 2015 [jedn. tekst DzU z 2018 poz. 265/].

SSA Grzegorz Krężolek SSA Jerzy Bess SSA Paweł Czepiel